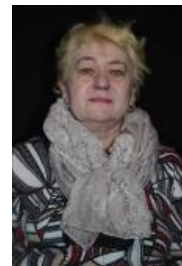


ELŻBIETA KOWALIK-SPOSÓB

ur. 1958; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL, współczesność
Słowa kluczowe	Lublin, PRL, współczesność, dzieciństwo, żużel, zawody żużlowe

Żużel

Mój dziadek był pasjonatem żużlu i zaraził mnie tym. Od małego dziecka opiekowali się mną dziadkowie, bo rodzice pracowali. Babcia oczywiście zajmowała się wszelkimi pracami związanymi z domem, czyli gotowanie, pranie, sprzątanie, zakupy. Natomiast dziadek miał za zadanie zajmować się wnukami. Brał nas na spacer i pokazywał rośliny, drzewa, zwierzęta, kwiaty – uczył nas tego.

Jak był żużel, to koniecznie tam szliśmy, więc ja od małego dziecka – pomimo że byłam dziewczynką – byłam brana na żużel. Tak mnie dziadek tym zaraził, że już mając własne dzieci, brałam je na żużel i oglądaliśmy wspólnie. Tak ich też tym zaraziłam, że oni do dzisiaj żużel oglądają i przekazują to swoim dzieciom, czyli moim wnukom. Ja już w tej chwili nie chodzę na stadiony, ale jeżeli mam możliwość obejrzenia zawodów żużlowych w telewizji czy przez Internet, to siedzę i oglądam – nie może mi nikt w tym przeszkadzać, absolutnie.

Data i miejsce nagrania	2017-09-28, Lublin
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"